

## MON ZAPŁACI ZA REMONTY DRÓG. JEST ZGODA SEJMU

---

Sejmu uchwalił w piątek ustawę, która pozwoli finansować z budżetu obronnego inwestycje i remonty dróg publicznych o znaczeniu obronnym. Rząd planuje wydawać na ten cel ponad 20 mln zł rocznie.

Zgodnie z uchwaloną właśnie nowelizacją ustawy o drogach publicznych "zadania na drogach o znaczeniu obronnym wykonywane w ramach przygotowań obronnych państwa (...) są finansowane z budżetu państwa w ramach wydatków obronnych". Chodzi o budżet obronny obliczany na podstawie produktu krajowego brutto (obecnie jest to 2 proc. PKB, [w przyszłości ten odsetek ma rosnąć](#)), a wspomniane przygotowania obronne to nic innego, jak przyjmowany przez rząd Program Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych.

Opozycja - PO i Nowoczesna - chciały wykreślenia tego punktu, gdyż uważają, że pieniądze z budżetu MON powinny być przeznaczane na wojsko, a nie "na asfalt i beton". Z kolei przedstawiciele PiS argumentowali, że ten, kto eksploatuje i przez to niszczy drogi, powinien płacić za ich remonty.

**Czytaj więcej:** [Sejm zaczął prace nad projektem, który pozwoli finansować inwestycje na drogach z pieniędzy MON](#)

Projekt uchwalonej w piątek nowelizacji powstał w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa. Zgodnie z jej zapisami, jeżeli dana droga publiczna lub jej odcinek będzie wskazany w wykazie ministra właściwego do spraw transportu i jednocześnie znajdzie się jako zadanie inwestycyjne lub remontowe w Programie Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych RP, to wówczas inwestycje te będą finansowane z budżetu państwa ze środków pozostających w dyspozycji resortu obrony narodowej.

**Czytaj więcej:** [MON będzie mogło finansować inwestycje i remonty dróg publicznych](#)

Z szacunków, które były dołączone do projektu, wynika, że przybliżone wydatki z budżetu na inwestycje na drogach o znaczeniu obronnym wyniosą w latach 2018-28 ok. 240 mln zł. Koszty, które - jak napisano w uzasadnieniu - zostały oszacowane na podstawie doświadczeń Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w pierwszym roku funkcjonowania nowelizacji mają wynieść ok. 10,5 mln zł, w drugim - ok. 21 mln zł, w trzecim - ok. 53,5 mln zł, w czwartym - nieco ponad 20 mln zł, a od piątego roku - po 22,5 mln zł rocznie.

Środki te mają być zapisywane w budżecie państwa w części 39 "Transport" w dziale 752 "Obrona narodowa", której dysponentem jest minister właściwy ds. transportu.

**Czytaj więcej:** [400 mln zł z budżetu obronnego dla służb MSWiA w 2018 r. Jest zgoda Sejmu](#)

Drugim celem nowelizacji jest określenie statusu dróg o znaczeniu obronnym. Tym pojęciem nowelizowana ustawa już teraz się posługuje, ale do tej pory brakowało jego definicji. Teraz została

ona wprowadzona. Drogami o znaczeniu obronnym będą drogi publiczne lub ich odcinki, wyznaczone w okresie pokoju, przewidziane do wykorzystania w czasie pokoju, kryzysu lub wojny do wykonywania przewozów istotnych dla obronności państwa oraz zobowiązań sojuszniczych.

Już teraz ustawa mówi, że minister właściwy ds. transportu w porozumieniu z szefem MON określi w zarządzeniu (które nie podlega publikacji) wykaz dróg o znaczeniu obronnym. Nowelizacja przewiduje, że w takim wykazie będzie można umieścić nie tylko całe drogi, ale także ich odcinki.

**Czytaj więcej:** [MON będzie mogło dotować budowę strzelnic i pomników. Sejm uchwalił ustawę](#)

Jednocześnie drogami o znaczeniu obronnym będą mogły być już nie tylko drogi krajowe (ta kategoria obejmuje m.in. autostrady i drogi ekspresowe) oraz drogi wojewódzkie, ale także drogi powiatowe i gminne. W tej zmianie, jak napisano w uzasadnieniu projektu, chodzi o zapewnienie siłom zbrojnym dojazdów m.in. do portów lotniczych i morskich, przepraw, poligonów, składów materiałowych i obiektów specjalnych.

Teraz nowelizacją ustawy o drogach publicznych zajmie się Senat.

**Czytaj więcej:** [MON wesprze budowę dróg ważnych dla obronności](#)